

Tadeusz Reroń

Współnototwórcza rola Eucharystii i sakramentu pokuty w świetle encykliki *Eccelesia de Eucharistia*

Wrocławski Przegląd Teologiczny 13/2, 125-133

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. TADEUSZ REROŃ (WROCŁAW)

WSPÓLNOTOTWÓRCZA ROLA EUCHARYSTII I SAKRAMENTU POKUTY W ŚWIETLE ENCYKLIKI *ECCELESIA DE EUCHARISTIA*

Jan Paweł II na pierwszym miejscu w programie odnowy życia Kościoła postawił wezwanie do świętości¹. Wezwanie to nie może mieć charakteru tylko moralnego, musi bowiem uwzględnić jego prawdziwe źródło, tj. dar uświęcenia. Szczególną drogą uświęcenia jest całe życie liturgiczne, sakramentalne. Ludzie wprowadzeni do Kościoła poprzez sakramenty inicjacji mają swój czynny udział w życiu i działalności ewangelizacyjnej Kościoła dzięki temu, że czerpią siły z czynnego udziału w życiu liturgicznym swojej wspólnoty, nade wszystko zaś w Eucharystii.

Encyklika papieska *Eccelesia de Eucharistia* jest nie tylko świadectwem wiary w tajemnicę Eucharystii, ale także ukazuje ustawiczną aktualność sakramentu pokuty². Według Ojca Świętego „sakramenty Eucharystii i Pojednania są ze sobą ściśle związane” (EdE 37). Obydwa są zakorzenione w tym samym podłożu, a mianowicie w Kościele, jako jedynej w swoim rodzaju społeczności ochrzczonych. Dlatego nie można pojąć związku obu sakramentów i ich wzajemnej relacji, jeśli wcześniej nie uzna się, że istotą Kościoła jest wspólnota (*communio*). Wspólnota właśnie jest w wymienionej encyklice fundamentem, na którym opierają się wszystkie jej teologiczne wypowiedzi o tych sakramentach.

¹ Jan Paweł II, List apostolski *Novo millennio ineunte*, Watykan 2001 (skrót: NMI).

² Tenże, Encyklika o Eucharystii w życiu Kościoła *Ecclesia de Eucharistia*, Rzym 2003 (skrót: EdE).

1. KOŚCIÓŁ JAKO *COMMUNIO*

Eklezjologia komunii jest centralną i podstawową ideą zawartą w aktach Urzędu Nauczycielskiego³. Pojmowanie Kościoła jako komunii odnosi się do jego istoty, do „być komunią”⁴. Za Pawłem VI mówi się także o Kościele jako wspólnocie wspólnot. Jednym z istotnych zadań Kościoła w trzecim tysiącleciu jest „czynić Kościół domem i szkołą komunii; oto wielkie wyzwanie, jakie czeka nas w rozpoczynającym się tysiącleciu” (NMI 43).

W sensie podstawowym, gdy mowa o komunii, chodzi o komunie z Bogiem przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym. Jednakże w Kościele chodzi także o komunie między wiernymi. Wspólnota eklezjalna, podkreśla encyklika *Ecclesia de Eucharistia*, posiada bowiem zarówno wymiar widzialny⁵, obejmujący komunie w „zakresie nauczania Apostołów, sakramentów i porządku hierarchicznego” (EdE 35), jak też i „niewidzialny”, zakładający życie w łasce, dzięki czemu wierni stają się „uczestnikami boskiej natury (2 P 1,4)”; oraz „praktykowanie cnót wiary, nadziei i miłości” (EdE 36). Tylko „w ten sposób wchodzi się w prawdziwą komunie z Ojcem i Synem, i Duchem Świętym” (EdE 36). Dobitnie wyraża to katolickie *Credo*: „sama wiara nie wystarczy, konieczne jest trwanie w łasce uświęcającej i miłości oraz pozostawanie «ciałem» i «sercem» w łonie Kościoła” (EdE 36). Św. Paweł wzywa więc członków Kościoła, aby posiadali „wiarę, która działa przez miłość (Ga 5,6)” (EdE 36).

Kościół jest w swojej naturze wspólnotą łaski odzwierciedlającą boskie życie Trójcy Świętej, jest „świętych obcowaniem” na ziemi, do którego należą także błogosławieni i aniołowie (EdE 36). Wbrew wszelkim fałszywym interpretacjom, które redukują pojmowanie Kościoła do poziomu organizacji religijno-społecznej

³ Kościół, zwłaszcza od II Soboru Watykańskiego, ukazuje się jako tajemnicę, komunie i misję. Z ważniejszych prac w języku polskim na ten temat można wymienić: F. Blachnicki, *Wspólnota w Chrystusie jako zasada teologii pastoralnej i duszpasterskiej*, „Collectanea Theologica” (skrót: CT) 39 (1969) fasc. 2, s. 1101-1113; J. Krucina, *Wspólnotowa struktura Kościoła*, „Znak” 20 (1968) nr 9, s. 1101-1115; R. Łukaszyk, *Kościół jako wspólnota*, „Zeszyty Naukowe KUL” 16 (1969) z. 3, s. 3-17; E. Ozorowski, *Trynitarna struktura chrześcijańskiego communio*, CT 41 (1971) fasc. 4, s. 59-66; M. Rusecki, *Kim jest Kościół?*, w: *Problemy współczesnego Kościoła*, red. tenże, Lublin 1996, s. 101-106; P. Liszka, *Najważniejsze aspekty trynitologii posoborowej*, w: *Słowo nieskowane*, red. A. Nowicki, J. Tyrawa, Wrocław 1998, s. 409-412; B. Giemza, *Współpraca instytutów zakonnych w kościelnej komunii*, „Świdnickie Studia Teologiczne” (2004) nr 1, s. 347-356.

⁴ Por. J. Losada, *Wspólnota w Kościele-Komunii*, „Communio” (pol.) 9 (1989) nr 3, s. 63.

⁵ Jak łatwo zauważyć, eklezjologia komunii nie może być zatem zredukowana do samych spraw organizacyjnych albo do kwestii samych form władzy. Niemniej jest podstawą porządku w Kościele. Por. II Nadzwyczajne Zgromadzenie Generalnego Synodu Biskupów, *Relacja końcowa Kościół kierowany przez Słowo Boże sprawuje tajemnice Chrystusa dla zbawienia świata*, 7 XII 1985, „Życie Katolickie” 5 (1985) nr 2, s. 164.

mającej na celu ulepszenie świata, lub też tych, które głoszą, że ze swojej istoty jest on „grzesznym Kościołem”, w encyklice jest on ukazany jako wspólnota świętych w Chrystusie i w Duchu Świętym, nawet jeśli należą do niego grzesznicy. Są oni „chorymi” członkami Ciała Chrystusowego, przy czym zakłada się, że nie powinni oni pozostawać w stanie choroby i braku świętości.

W papieskim opisie natury Kościoła znajduje się zdanie, które jest bardzo znaczące dla zrozumienia związku między Eucharystią i pokutą. Mówi ono o „niewidocznej wspólnocie” łaski i miłości, która znajduje się „zgodnie ze swoją naturą zawsze we wroście” (EdE 36). A więc wspólnota członków z Chrystusem i między sobą nie jest czymś stałym, pasywnym, lecz raczej czymś organicznie rosnącym, dążącym do wyższej doskonałości, ukierunkowanym na szczyt, na którym ziemską jedność się wypełni i już na zawsze włączy w niebiańskie zjednoczenie. Ten szczyt i spełnienie ziemskiej wspólnoty Kościoła urzeczywistnia sakrament, w którym wypełnia się z całą mocą zapowiedź Chrystusa skierowana do uczniów: „Będę z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata” (Mt 28,20). Tym sakramentem jest Eucharystia.

2. JEDNOCZĄCA ROLA EUCHARYSTII

Eucharystia w sposób wyjątkowy buduje jedność Kościoła. Jan Paweł II w swym nauczaniu zwrócił uwagę na fundament jedności Kościoła, jakim jest Chrystus. Sakrament Eucharystii jest znakiem i środkiem najwyższego na ziemi „zjednoczenia świętych”, czyli usprawiedliwionych w Chrystusie i między sobą. Umożliwia on osiągnięcie szczytu i rozwinięcie najwyższej mocy jednoczącej. Eucharystia buduje autentyczną wspólnotę i odradza ją „na zbawczym zrębie ofiary samego Chrystusa”⁶. W tym właśnie sakramencie Pan jest obecny w sposób najdoskonalszy, działa w nim jako Gospodarz Wieczery, Kapłan dokonujący ofiary i Dar ofiarny w swoim sakramentalnym, ale jednak rzeczywistym Ciele i Krwi, w znaku ofiary krzyżowej. Mogą w nim uczestniczyć usprawiedliwieni i przyjmować owoc ofiary samego Pana, aby w ten sposób urzeczywistnić jedność z Chrystusem i pomiędzy sobą.

Eucharystia, budując jedność z Chrystusem, wymaga równocześnie, by uczestnicy liturgii tworzyli „jedno ciało”, czy to słuchając słowa Bożego, łącząc się w modlitwie, biorąc udział w śpiewie, czy łącząc się we wspólnym składaniu ofiary i przyjmowaniu Komunii Świętej. Dla pełniejszego ukazania wzajemnej więzi człowieka z Bogiem i braćmi w duchu miłości, która buduje się na ofierze Chrystusa, należy odwołać się do Nowego Przymierza. Najpierw Nowe Przymierze pozwala

⁶ Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis* (skrót: RH), Watykan 1979, nr 20.

zrozumieć istotne znaczenie Ofiary krzyża dla Eucharystii, albowiem „Nowe Przymierze jest stanem, który trwa i sankcjonuje ofiarę Chrystusa, tę z Wieczernika i tę z krzyża, wzajemnie się na siebie nakładającą jako danina wieczysta. Jest to ofiara nowej Paschy”⁷. Idea Nowego Przymierza pozwala także lepiej związek Ofiary eucharystycznej z Kościołem. Eucharystia, jako znak nowego porządku zbawienia, obejmuje zarówno relacje człowieka z Bogiem, jak i relacje międzyludzkie. Te dwie płaszczyzny w Nowym Przymierzu nie tylko się wzajemnie przenikają, ale i warunkują. Jest to niezwykle ważny aspekt Eucharystii, która jako sakrament Nowego Przymierza ma przyczyniać się do budowania jedności Kościoła, jedności zarówno z Bogiem, jak i z ludźmi.

Warto jednak spytać, na jakiej drodze w Eucharystii buduje się jedność Kościoła. Dokonuje się ona na drodze miłości, którą człowiek przyjmuje i którą ma okazywać Bogu i bliźniemu. Eucharystia, która jest niezniszczalnym znakiem miłości Boga do człowieka, rodzi bowiem w człowieku odpowiedź miłości: „nie tylko poznajemy miłość, ale sami zaczynamy miłować. Wkraczamy niejako na drogę miłości i na niej czynimy postępy. Miłość, która rodzi się w nas z Eucharystii, dzięki Eucharystii też w nas się rozwija, gruntuje i umacnia”⁸. Kto przyjmuje Jezusa Chrystusa, zostaje włączony w dynamikę miłości i ofiary z własnego życia, aby wypełnić pierwotne powołanie do miłości⁹. Jeśli Eucharystia jest szczytem i źródłem życia chrześcijańskiego, to właśnie dlatego stanowi szczyt kultu i uwielbienia Boga poprzez ofiarę miłości Chrystusa, a jednocześnie staje się źródłem, z którego płynie cała moc do prowadzenia życia chrześcijańskiego w miłości (por. EdE 40).

Eucharystia buduje więc Kościół od najgłębszych podstaw, jest ona sakramentem miłości Boga do człowieka i człowieka do Boga, a równocześnie jest to sakrament miłości człowieka do człowieka. Eucharystia jest szkołą miłości, albowiem otwiera ona na przyjęcie miłości Boga i wzywa do wyrażenia jej Bogu i braciom: „prawdziwa cześć dla Eucharystii staje się z kolei szkołą czynnej miłości bliźniego” (DC 6). Dla człowieka dwojaka miłość Boga i bliźniego jest jednocześnie darem, wezwaniem i nakazem; jest zobowiązaniem do czynu i aktywności przez modlitwę, ewangelizację i bezinteresowną służbę¹⁰. Eucharystia jako sakrament miłości Boga do człowieka wyzwała także miłość między ludźmi, która wyraża się

⁷ Por. J. Szłaga, *Eucharystia – ofiara Nowego Przymierza*, w: *Eucharystia – miłość i dziękczynienie*, red. W. Słomka, J. Nowak, Lublin 1992, s. 18-19.

⁸ Jan Paweł II, List o tajemnicy i kulcie Eucharystii *Domicae cenae* (skrót: DC), Watykan 1980, nr 5.

⁹ Por. Jan Paweł II, Encyklika o wartości nienaruszalności ludzkiego życia *Evangelium vitae*, Watykan 1995, nr 25.

¹⁰ Por. R. Coste, *Sakrament społeczności braterskiej*, w: *Eucharystia*, „Kolekcja Communio” nr 1, s. 344.

przez afirmację drugiego człowieka i gotowość czynienia dobra, angażowania się sprawy innych, poświęcenia się bliźnim, ponoszenia wyrzeczeń i ofiar dla nich.

Eucharystia wychowuje do miłości bliźniego w sposób najgłębszy, ukazuje bowiem personalny charakter miłości. Chrystus w Eucharystii uczy pierwotnej tożsamości z drugim człowiekiem, bowiem nie tylko za każdego umarł, ale także dla każdego staje się pokarmem: „Eucharystia do tej miłości wychowuje nas w sposób najgłębszy, ukazuje bowiem, jaką wartość w oczach Bożych ma każdy człowiek, nasz brat i siostra, skoro każdemu w taki sam sposób Chrystus daje siebie samego pod postaciami chleba i wina” (DC 6). Pełny udział w Eucharystii pozwala odkryć najgłębszy motyw odniesienia do bliźniego, jego godność, którą Chrystus potwierdził swoją ofiarą, oddając życie za wszystkich. Spotkanie z Chrystusem eucharystycznym przygotowuje do życia w społeczeństwie, jest szkołą formacji postawy społecznej. Społeczne oddziaływanie Eucharystii zobowiązuje do dzielenia się z bliźnim tym, co się posiada, ze względu na wspólnotę z innymi. Eucharystia w ten sposób włącza się w nurt cywilizacji miłości poprzez pogłębiony szacunek dla godności człowieka i gotowość do służby.

Nie zamykając oczu na rozbity świat i zranioną podziałem ludzkość, trzeba głosić i sprawować pojednanie, które jest obecne w sakramentach. Jan Paweł II wskazał na podstawowe znaczenie Eucharystii dla sprawowania pojednania: „definicja Eucharystii, jaką daje św. Augustyn: *sacramentum pietatis, signum unitatis, vinculum caritatis*, ukazuje w jasnym świetle skutki osobistego uświęcenia (*pietas*) i wspólnotowego pojednania (*unitas* i *caritas*), które płyną z samej istoty tajemnicy eucharystycznej jako bezkrwawego ponowienia ofiary Krzyża, źródła zbawienia i pojednania dla wszystkich ludzi”¹¹. To znaczenie Eucharystii w dziele pojednania Kościoła ma wciąż odkrywać i praktykować.

Jeżeli Eucharystia jest najdoskonalszym sposobem urzeczywistnienia jedności Kościoła ze swoimi członkami, to rozumiałe jest, że nie może być ona przyjmowana bez wcześniejszego rzeczywistego włączenia w widzialny i niewidzialny Kościół. Nie sposób osiągnąć szczytu wiary, miłości i jedności bez uczestniczenia w rozwijającej się wspólnotcie i bez pozostawania na jej fundamencie. Nie można dotrzeć do centrum kręgu, jeżeli nie przeszło się całej odległości promienia, tzn. wspólnej dla wszystkich członków Ciała Chrystusowego drogi wiary i miłości. Nie można przeniknąć do Najświętszego, jeżeli nie przekroczyło się obszaru Świętego. Trzeba być zakorzenionym w „łonie Kościoła”, aby razem z nim dotrzeć do Najwyższego. I dlatego wyklucza się udział w największym sakramencie Kościoła tych, którzy nie należą do Kościoła widzialnego (por. EdE 38).

¹¹ Jan Paweł II, Adhortacja apostolska o pojednaniu i pokucie w dzisiejszym posłannictwie Kościoła *Reconciliatio et poenitentia* (skrót: RP), Watykan 1984, nr 27.

Ze względu na charakter świętości Kościoła w szczególności obowiązuje jego członków nakaz, aby przystępowali do Wieczerzy Pańskiej w stanie łaski uświęcającej¹². Kościół mówi o Eucharystii jako o sakramencie żyjących, stąd nie może być przyjmowana przez tych, którzy w odniesieniu do łaski są „umarli”, tzn. znajdują się w stanie grzechu śmiertelnego.

3. SAKRAMENT POKUTY W SŁUŻBIE JEDNOŚCI KOŚCIOŁA

Kościół jest społecznością dynamiczną, podlega ciągłemu kształtowaniu i rozwojowi oraz doskonaleniu do świętości. Jednak na drodze do świętości członkowie Kościoła napotykać na przeszkodę grzechu. Dar i wezwanie do pojednania z Bogiem i ludźmi jest istotą Chrystusowego testamentu i zobowiązania, które zostawił swojemu Kościołowi. Kościół w swej strukturze bosko-ludzkiej, ze względu na wymiar boski – jest święty i niepokalany, zaś ze względu na wymiar ludzi – jest niedoskonały i grzeszny¹³. Dlatego też pełnienie przez Kościół zbawczego posłannictwa wymaga ustawicznej pokuty. Znaczący to, że wspólnota Kościoła bierze odpowiedzialność za grzesznych braci i poprzez pokutę jedna ich z Bogiem i całą wspólnotą. W ten sposób Kościół odzyskuje braci, których – zdawało się – utracił, i tym samym odbudowuje swoją jedność.

Zadanie pojednania oznacza odtworzenie wszelkich relacji, które naruszył grzech człowieka. Toteż Jan Paweł, w powiązaniu z posłannictwem Chrystusa, widzi „misję Kościoła w zadaniu dla niego centralnym – jednaniu człowieka: z Bogiem, z samym sobą, z braćmi, z całym stworzeniem; i to w sposób trwały, gdyż Kościół ze swej natury zawsze niesie pojednanie” (RP 8). Kościół dokonuje dzieła pojednania, kiedy głosi orędzie pojednania, a jednocześnie ukazuje człowiekowi drogi i ofiaruje mu środki do niego. Te drogi to nawrócenie serca i zwycięstwo nad grzechem egoizmu, a środkami są: wierne i pełne miłości słuchanie słowa Bożego, modlitwa osobista i wspólnotowa, a przede wszystkim sakramenty, wśród których na czoło wysuwa się sakrament pojednania.

Kościół od swoich początków widział w przyjęciu sakramentu pokuty nieodzowny warunek godnego przyjęcia Komunii Świętej. Jan Paweł II przypomniał w encyklice o tym warunku, gdy cytował św. Pawła: „Każdy ma się samemu badać – dopiero potem powinien jeść ten chleb i pić z tego kielicha (1 Kor 11,28)” (EdE 36). Przywołał także – dla ochrony Najświętszego Sakramentu przed niegodnym

¹² Związek sakramentów potwierdza się w świetle prawdy o całożyciowej postawie pokutnej człowieka, do której odwołuje się i którą wyraża wstępna część Mszy św. Eucharystia nie jest wprost sakramentem odpuszczenia grzechów. W tym celu Chrystus ustanowił inny sakrament, dlatego też Eucharystia nie może zastąpić sakramentu pokuty i pojednania.

¹³ Por. J. Orzeszyna, *Społeczno-eklezyjalny wymiar sakramentu pokuty*, Kraków 1996, s. 50.

przyjmowaniem przestrożę św. Jana Chryzostoma¹⁴: „Zaklinam was, abyście do tego stołu nie przystępowali z nieczystym, obciążonym sumieniem”, ponieważ takie postępowanie przynosi „potępienie, męki i pomnożenie kar” (EdE 36). I dlatego najwyższy Pasterz Kościoła potwierdza obowiązującą naukę Soboru Trydencckiego, który skonkretyzował surowe napomnienie apostoła Pawła: „godne przyjęcie Eucharystii powinna poprzedzać sakramentalna spowiedź, jeśli ktoś jest świadomy grzechu śmiertelnego” (EdE 36).

To żądanie nie jest tylko wymogiem prawnym stawianym katolikom przez Magisterium Kościoła, lecz wypływa ono z samej Eucharystii, która jest ciągłym wezwaniem do nawrócenia i pojednania. Wierzący musi odpowiedzieć na to wezwanie każdorazowo, kiedy popełnił grzech ciężki. Wezwanie to ma obecnie – w czasach rozmycia się świadomości grzechu – szczególne znaczenie¹⁵. Występuje ono oczywiście najwyraźniej tam, gdzie ma się do czynienia zwłaszcza w „zewnątrznym zachowaniu” z poważnym, jawnym i upartym sprzeciwie wobec naturalnych norm, jak np. u osób, które „żyją zatwardziałe w bezsprzecznie ciężkim grzechu” (EdE 37). Przy takim przyjmowaniu sakramentu szacunek dla Najświętszego Sakramentu ulega dezawuacji; również takie przyjmowanie sakramentu nie przynosi zbawienia, lecz potępienie.

Zasady te były szczególnie surowo przestrzegane już przez Kościół pierwotny. Kościół, jako wspólnota łaski zraniona grzechem, poddawała grzesznika publicznie aktowi pojednania przed sakramentem Eucharystii¹⁶. Sakrament odpuszczenia grzechów obchodzony był uroczyście najpierw jako wykluczenie z udziału w Eucharystii i następnie pojednanie z Kościołem, w jego centrum z Eucharystią.

Pomimo zmiany z czasem zewnętrznego rytu obu sakramentów, w istocie wewnętrzny porządek ukazujący relację między sakramentem pokuty a Eucharystią został zachowany: pokuta służy podniesieniu człowieka z upadku grzechu, Eucharystia przenosi jego wywyższenie na szczyt uświęcenia; pokuta uwalnia od duchowej śmierci, Eucharystia prowadzi do najwyższego zjednoczenia z Chrystusem; pokuta odnawia zerwaną wspólnotę łaski z Kościołem, Eucharystia doprowadza ją do najwyższego wypełnienia w komunii z Ukrzyżowanym i Zmartwychwstałym. Dla człowieka grzesznego Eucharystia to pełen blasku cel, a pokuta jest drogą do tego celu. Niemożliwe jest jednak osiągnięcie chwalebego celu bez pokonania uciążliwej drogi, bez zwrotu ku życiu, bez odwrócenia się od śmierci, dlatego też te dwa sakramenty są dla grzesznych członków Kościoła niczym początek i koniec, punkt wyjścia i cel, początek wspinaczki i szczyt¹⁷.

¹⁴ *Vidi Dominum*, hom. 6,3, PG 56,139.

¹⁵ Por. J. Kowalski, *Przyczyny osłabienia poczucia grzechu we współczesnej społeczności chrześcijańskiej*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 14 (1986), s. 26.

¹⁶ Por. A. Młotek, *Nawrócenie i pokuta w nauczaniu Ojców Kościoła*, „Homo Dei” 43 (1974), s. 99.

Encyklika akcentuje także ważną rolę człowieka przyjmującego sakramenty. Papież podkreśla, że ostateczny osąd o grzechu i stanie łaski pozostaje sprawą sumienia penitenta (EdE 37). Nie należy rozumieć tego jako tzw. autonomii sumienia, fałszywie rozumianej „decyzji sumienia”, gdzie człowiek sam, zgodnie ze swoimi zamiarami decyduje o tym, co jest dobre, a co złe. Chodzi o sumienie, które zgodnie z wewnętrzną boską normą rozpoznaje i ocenia obiektywne dobro lub zło własnego postępowania. Jest to zdrowe, poprawne sumienie, które do swojego ukształtowania potrzebuje nauki Kościoła¹⁸. Także i tu Kościół, jako wspólnota łaski i prawdy, ukazuje swoją nieodzowność, by poszczególni wierni mogli dojść od sakramentu zgładzenia grzechów do sakramentu pełni życia.

Nauka i zwyczaj kościelny orzeka, że nikt będąc świadomy ciężkiego grzechu, nie powinien przystępować do Eucharystii bez uprzedniej spowiedzi (por. EdE 36). Jedynym wyjątkiem jest sytuacja nadzwyczajna, gdy brakuje spowiednika, a jest poważny powód przyjęcia Komunii św., wówczas należy obudzić akt żalu doskonałego i przystąpić do Komunii (RP 27). Dopuszczenie tego wyjątku świadczy o znaniu nadrzędnej roli wspólnotowej komunii braterskiej.

Podług Jana Pawła II grzech, jako akt nieposłuszeństwa i odrzucenia Boga, prowadzi konsekwentnie do zerwania wspólnoty i przymierza z Bogiem Trójjedynym oraz do wewnętrznego rozbicia człowieka i podziałów. W wymiarze osobistym grzech narusza godność osobową, powoduje utratę wewnętrznej jedności, staje się aktem samozatrącenia¹⁹. W ten sposób zostaje także naruszona relacja z innymi ludźmi oraz z całym stworzeniem, bowiem grzech osobisty nabiera szczególnego znaczenia społecznego, prowadząc niejednokrotnie do tworzenia się grzesznych struktur²⁰. Grzech przynosi szkodę świętości wspólnoty kościelnej i jest powodem zgorznienia całego świata²¹.

Zbawcze posłannictwo Kościoła wyraża się w sposób istotny w zadaniu pojednania. Jest to najpierw pojednanie z Bogiem, a co więcej, źródłem tego pojednania jest zawsze sam Bóg. To pojednanie z Bogiem prowadzi w konsekwencji do pojednania ludzi między sobą. Ma więc charakter wspólnotowy, a w odniesieniu do Kościoła – eklezjalny. Ponieważ na drodze tego pojednania stoi zawsze ludzki grzech, to wezwanie do pojednania jest zawsze ściśle związane z wezwaniem do pokuty.

¹⁷ Por. A. Skowronek, *Sakrament pojednania*, Włocławek 1995, s. 209.

¹⁸ Por. J. Nagórny, *Wezwanie do odpowiedzialności*, w: *Człowiek – sumienie – wartości*, red. J. Nagórny, A. Derdziuk, Lublin 1997, s. 138; Z. Sareło, *Sumienie w relacji do prawa w nauczaniu Magisterium*, „Communio” (pol.) 14 (1994) nr 5, s. 102.

¹⁹ Por. J. Orzeszyna, *Spoleczno-eklezjalny wymiar...*, dz. cyt., s. 79-95.

²⁰ Szerzej na ten temat: J. Mariański, *„Struktury grzechu” w ocenie społecznego nauczania Kościoła*, Płock 1998.

WNIOSKI

Eucharystia, będąc źródłem kościelnej jedności, jest jednocześnie jej największym przejawem. Jest ona epifanią komunii. Z tego właśnie powodu możliwość pełnego uczestnictwa w celebracji eucharystycznej Kościoł obwarowuje pewnymi warunkami. Tego rodzaju różne ograniczenia mają w wiernych coraz bardziej umacniać świadomość wymogów, jakie stawia komunია z Jezusem.

Wspólnota eucharystyczna powinna stawać się nie tylko znakiem jedności wiary i miłości w Chrystusie, ale także znakiem żywej potrzeby korzystania z sakramentu pokuty i pojednania. Dlatego należy podkreślić szczególny związek Eucharystii z sakramentem pokuty. Te dwa sakramenty: pojednania i Eucharystii są ze sobą powiązane wzajemną zależnością: nie tylko pokuta prowadzi do Eucharystii, ale także Eucharystia do pokuty. Kiedy bowiem uświadamia się sobie, Kim jest Ten, którego w Komunii eucharystycznej ma się przyjąć, rodzi się niejako spontanicznie poczucie niegodności, rodzi się także żal za grzechy i potrzeba wewnętrznego oczyszczenia.

Eucharystia i pokuta warunkują życie w duchu Ewangelii miłości, albowiem udział w Tajemnicy Paschalnej, będącej przyczyną sprawczą pojednania, przynosi pojednanie w dwojakim sensie: uwalnia od grzechu i obdarza łaską wspólnoty z Bogiem i braćmi. Także samo sprawowanie liturgii eucharystycznej odbywa się w ten sposób, że wierni włączają się stopniowo w rytm nawrócenia, daru z samego siebie i komunii, która kształtuje ich życie według życia Chrystusa.

Riassunto

La comunità eucaristica non è soltanto un segno dell'unità della fede e dell'amore in Cristo ma anche è l'espressione della necessità di partecipazione al sacramento di Penitenza e della Riconciliazione.

Questi sacramenti sono strettamente legati tra di loro: non solo la penitenza porta all'Eucaristia ma anche l'Eucaristia porta alla penitenza.

Quando cominciamo a rendersi conto Chi e Quello con qui stiamo per comunicarci (prendere) nella Comunione eucaristica, nasce in noi il senso di essere indegni, il pentimento, la spinta alla purificazione interiore.

L'Eucaristia e la penitenza condizionano (?) la partecipazione al Mistero Pasquale che porta alla riconciliazione nel doppio senso: alla liberazione dai peccati e alla grazie della comunione con Dio e coi fratelli.